Rok XXXVII. Czerwiec 1920. Nr. 6.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ“

Cena prenumeracyjna
rocznie 15 Mp.
Przy odbiorze większej ilości egzemplarzy przyznaje się gniazdom związkowym odpowiedni opust.
Numer pojed. 1 Mp. 50 f.

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH WE LWOWIE.
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.
Redakcya i Administracya we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Przedpłata roczna
z przesyłką pocztową pod opaską:
do wszystkich miejsc poza granicami Polski
20 Mp.

Pilne korespondencye upraszamy nadsyłać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:

Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

CZĘŚĆ OBOWIĄZUJĄCA.

Druhowie!

Sokolstwo połączyło się w jednolitą organizacyę. Istniejące trzy „Związki“ wydzieliły ze siebie organ kierowniczy: „Wydział Międzyzwiązkowy“, który przygotowuje podwaliny pod organizacyę „Związku Sokolstwa w Polsce“ tworząc jednolite ustawy i regulaminy. Związki dotychczasowe przekształcają się na „dzielnice“ organizują się nowe „okręgi“, zakładają nowe gniazda.

Czynności te należy przyspieszyć, bo czas już, byśmy się przedstawili Polsce w nowej szacie, a w pełni sił żywotnych. W tym celu, Wydział Międzyzwiązkowy postanowił na posiedzeniu w dniu 16 maja b. r. przeprowadzić w r. 1921 zawody i zloty dzielnicowe, a w r. 1922 ogólne zawody i zlot w Warszawie.

Program tych zjazdów i popisów ogłoszony będzie w ciągu września r. b. Obecnie wzywamy Was do wytężonej pracy organizacyjnej. Odnawiajcie gniazda Wasze, jeżeli nie dźwignęły się dotąd z ruiny wojennej; skupiajcie rozproszonych druhów, jednajcie nowych; skupiajcie wszystkich ludzi wkoło myśli wzmożenia energii narodowej i sił żywotnych w narodzie; zakładajcie nowe gniazda; zrzeszajcie młodzież polską w imię hasła, że Polak, aby utrzymać niepodległość, winien być zbrojny w pełnią sił cielesnych w należyte przygotowanie do życia i w wysokie zalety moralne; urządzajcie kursy instruktorskie; rozpoczynajcie natychmiast i wszędzie ćwiczenia cielesne.

Niech nas jesień najbliższa zastanie gotowych do rozpoczęcia pracy, która nie będzie jedynie przygotowaniem do przeglądu i świątecznego występu, lecz rozwinięciem naszego programu. Popis zaś będzie przedstawieniem narodowi wyniku naszej programowej działalności.

Wytężcie zatem wszystkie siły do pracy organizacyjnej, tchnijcie we wszystkie zamierzenia sokole czystą i pełną miłość sprawy ojczystej, miejcie ufność, że tak pracując — pracujecie pożytecznie dla przyszłości Polski.

Warszawa, dnia 1. czerwca 1920 r.

Wydział Międzyzwiązkowy Sokolstwa w Polsce.

Dr. Bernard Chrzanowski.

Protokół

posiedzenia Wydziału Międzyzwiązkowego odbytego 16. Maja 1920 r. w Warszawie.

Obecni: Ze Lwowa dh Dr. Małaczyński, Dr. Hojnacki, Świątkiewicz; z Poznania: dh Sikorski; z Warszawy: dh Biega, Rudziński, Terech i Noskiewicz, oraz sekretarz okręgu dh Maksyś. Przewodniczy dh Biega, protokół prowadzi dh Maksyś. Sprawozdanie z czynności sekretaryatu w Warszawie składa dh Biega, powiadamiając obecnych o zabiegach i staraniach podjętych celem zatwierdzenia statutu wzorowego dla gniazd, oraz o stopniowem organizowaniu dzielnic i okręgów według nowych statutów. Związek w b. dzielnicy pruskiej już został przekształcony. Utworzono mianowicie 4 dzielnice: Poznańską, Pomorską, Śląską i Wychodźctwa. Związek b. Galicyi również w czasie najbliższym przejdzie na nową organizacyę. Związek b. Królestwa także ustanowił podział na okręgi i przeprowadza wybory w gniazdach według nowych zasad.

Dh Rudziński składa sprawozdanie ze stanu finansów Związku. Ogólna suma wpływów wynosiła po dzień 15 maja 14.648 Mp. 20 f., w tem 5000 Mp. z daru dha Matuszewskiego, reszta ze składek okręgów i dzielnic, oraz drobnych wpływów. Wydatki wynosiły 9.096 Mp. 35 f., pozostałość zatem na dzień 16 maja wynosi 5.551 Mp. 85 f. Prócz tego Związek posiada fundusze specyalne: 40.000 Mp. na urządzenie kursów od Ministerstwa zdrowia, 15.000 Mp. na prace plebiscytowe od Rady Ministrów i 20.000 Mp. z funduszów Komitetu Igrzysk Olimpijskich. Część tych funduszów wydatkowaną już została według przeznaczenia. Dh Biega zawiadamia, że Sekretaryat warszawski na mocy udziel-

nych mu pełnomocnictw kooptował do Wydziału Międzyzwiązkowego w charakterze członka Komitetu Wyszkolenia dha Noskiewicza. Zebrani kooptacyę potwierdzają. Dh Terech odczytuje protokół posiedzenia Komisyi z dn. 28. lutego b. r. Protokół przyjęto. Sprawozdanie z prac przygotowawczych do Olimpiady składa dh Noskiewicz. W Warszawie ćwiczy 20 druhów, w Krakowie i Lwowie po kilku, w Poznaniu nie ćwiczą zupełnie. W każdym razie odpowiedni zastęp druhów, około 30—32 łącznie z zapasowymi, będzie odpowiednio przygotowany. Strój ćwiczebny jest ustalony — cały biały z czerwonemi wypustkami. Dh Biega oznajmia, że Rząd prawdopodobnie nie udzieli funduszów na Olimpiadę w takiej wysokości, w jakiej żąda ich Komitet Olimpijski, i że z tego powodu wyjazd drużyny sokolej do Antwerpii może nie dojść do skutku. Zabiera następnie głos dh Świątkiewicz, proponując zaniechanie myśli wyjazdu do Antwerpii i zaprzestanie wszelkich ku temu przygotowań. Przeciwko temu wnioskowi występują Rudziński, Małacyński i Noskiewicz, stwierdzając, że spodziewane igrzyska olimpijskie obudziły między druhami znaczne zainteresowanie i że przez to samo nie należy ćwiczeń i przygotowań przerywać, przeciwnie prowadzić je trzeba, bez względu na to, czy uczestniczyć w Olimpiadzie będziemy, czy nie, z całą intenzywnością, gdyż będzie to z wielką korzyścią dla Sokoła i przyczyni się do rozbudzenia życia sokolego w całym kraju. W głosowaniu uchwalono ćwiczeń nie przerywać, posiłkując się funduszami otrzymanemi z Komitetu. Dh Noskiewicz przedstawia projekt Sekretaryatu Warszawskiego urządzenia w roku 1921 zlotów w dzielnicach, zaś w r. 1922 zlotu ogólnego w Warszawie. Programy tych zlotów są w opracowaniu i w miesiącu wrześniu zostaną rozesłane do okręgów i dzielnic. Po dłuższej dyskusyi, w której niektórzy druhowie podnosili niemożliwość utworzenia w r. 1921 przez niektóre dzielnice zlotów, uchwalono, aby dzielnice w r. 1921 urządziły u siebie bezwarunkowo zawody, a w miarę możności i zloty, zaś w r. 1922, aby się zlot ogólny odbył w Warszawie, należy o tej uchwale powiadomić niezwłocznie dzielnice i okręgi.

Dh Biega referuje sprawę kursów sokolich. Ministerstwo zdrowia przyznało Związkowi Sokolemu subsydyum w sumie 40.000 Mp. na urządzanie kursów sokolich z tym jednak warunkiem, aby Sokolstwo ze swej strony przedstawiło kandydatów na kursy gimnastyczne państwowe w Warszawie. Na kursy te jednak, ze względu głównie na długotrwałość ich (6 miesięcy) kandydatów z pomiędzy druhów nie było. Zapisało się na nie natomiast prywatnie kilku druhów z prowincyi, którzy obecnie zgłaszają się do Sekretaryatu po subsydya i zapomogi. Z funduszu tego Sekretaryat uważa za pożądane urządzenie kursów w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Łodzi, lecz kursów trwających od 10 dni do 6 tygodni najwyżej. Po krótkiej dyskusyi Komisya Międzyzwiązkowa uchwaliła: przyznanie zapomóg uczestnikom kursów państwowych pozostawić decyzyi Sekretaryatu. Wezwać Wydział Gimnastyczny Związkowy do opracowania programu kursów sokolich i rozesłania go do Krakowa, Lwowa i Poznania dla zaopiniowania. Po otrzymaniu odpowiedzi i wprowadzeniu ewentualnych poprawek, program ten uważać za obowiązujący dla całego Związku i przeprowadzić kursy według niego.

Dh Rudziński oznajmia, że b. Związek Sokoli Królestwa Kongresowego na Zjeździe Delegatów Okręgowych w dniu 9 maja przekształcony został na dzielnicę Mazowiecką obejmującą dawne Królestwo Kongresowe łącznie z obwodem Białostockim, przyczem niektóre części tegoż Królestwa przyłączone będą ze względów historycznych lub komunikacyjnych do innych dzielnic, np. okręg Kaliski do dzielnicy Poznańskiej, dzielnica Mazowiecka składać się będzie z 12—13 okręgów, których ściślejsze granice określone będą w przyszłości. Komisya utworzenie dzielnicy Mazowieckiej przyjęła do wiadomości i zatwierdziła jej granice i podział. Komisya ostatecznie zatwierdziła, iż strojem sokolim polowym winien być strój sportowy, szary i poleciło sekretaryatowi sprowadzenie wzorów i rozesłanie ich do gniazd. Komisya ustaliła, że sztandar sokoli ma być z jednej strony biały, z drugiej czerwony, z godłem sokoła w locie na stronie czerwonej i z napisem na tejże stronie. Drzewce ma być zakończone sokołem. Wymiary sztandaru i drzewca, godło i napisy opracuje Sekretaryat i rozešle do gniazd.

Protokół

XXII. zwyczajnego Zjazdu delegatów

polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Małopolsce,

odbytego

w dniu 9. listopada 1919 r. we Lwowie w gmachu Sokoła-Macierzy przy ulicy Sokoła l. 7.

(Ciąg dalszy).

II. Pełne posiedzenie.

Początek o godz. 5 m. 15 popołudniu.

I. Sprawozdania sekcyi o wnioskach przydzielonych.

Po otwarciu pełnego zebrania przedstawił dh Kubalski do uchwalenia rezolucyę o pracy sokolej, jako rezultat obrad komisyi w tym celu wybranej, w brzmieniu następującem:

Zjazd delegatów Związku Sokolstwa polskiego Małopolski, zebrany po raz pierwszy w wolnej Ojczyźnie:

1. daje wyraz najżywszej radości z powodu tryumfu sprawy polskiej i oświadcza, iż z całym zapałem i zasobem sił staje do współpracy przy budowie i organizacyi państwa i społeczeństwa polskiego;

2. stwierdza, że Sokolstwo przez swą półwiekową celową pracę nad wychowaniem narodowem społeczeństwa i młodzieży i przez przygotowanie drużyn do akcyi orężnej — stworzyło także podstawę do kadr wojennych i formacyj wojska polskiego, i że w ten sposób wywiązało się ze swego zadania;

3. stwierdza, że znaczna część legionów i wojska polskiego powstała z zastępów drużyn sokolich i że z łona Sokoła wyszedł cały szereg bohaterskich wodzów i wojowników;

4. stwierdza, że także sokole organizacye skautowe męska i żeńska odegrały wybitną i zaszczytną rolę przy obronie Przemyśla i Lwowa i że wogóle ta ideowość i dzielność obrońców Ojczyzny, a w pierwszym rzędzie młodzieży polskiej, jaka się przejawiła w walkach o wolność Ojczyzny, była w znacznej mierze wynikiem długoletniej pracy Sokolstwa polskiego.

Rezolucyę powyższą przyjęto i uchwalono przesłać do naczelnika państwa, marszałka Sejmu i prezydenta ministrów pisma z zakomunikowaniem zapadłej uchwały: Zjazd delegatów Związku Sokolstwa polskiego Małopolski, zebrany po raz pierwszy w wolnej Ojczyźnie w dniu 9. listopada 1919 r. we Lwowie, daje wyraz najżywszej radości z powodu tryumfu sprawy polskiej i oświadcza, że z całym zapałem i zasobem sił staje do współpracy przy budowie i organizacyi Państwa i społeczeństwa polskiego.

Tematem dalszych obrad było sprawozdanie komisyi organizacyjnej (sprawozdawca dh Biega) o wypadkach w Mszanie dolnej. Druh Szpondrowski zgłosił wniosek, aby sprawozdanie o rozwiązaniu legionu wschodniego w Mszanie przyjąć do wiadomości. Dh Czaykowski zaznacza, że sprawa ta była traktowana oddzielnie jako ideowa i jako administracyjna.

Dh. Kwiatkowski wyraża opinię, że kwestyę Mszany należy poruszyć na pełnem zebraniu Zjazdu. Przy dokładniejszem bowiem badaniu tej sprawy, dochodzi się

do przekonania, że był to pierwszy polski czyn w okresie obecnej wojny. Mowca chciałby zatem zaznaczyć, że Zjazd zastanowił się nad tem, rozpatrywał i z uznaniem przyjął do wiadomości. Dh Kubalski proponuje wystylizowania osobnej rezolucyi, że zjazd akceptuje stanowisko Związku z r. 1914 jako wypływające z poczucia obywatelskiego. Stanowisko dha Kwiatkowskiego popiera dh Krobicki i wraz z wnioskodawcą przedstawia następującą rezolucyę:

»Zjazd delegatów wysłuchawszy sprawozdania z motywów i przebiegu rozwiązania drużyn sokolich w Mszanie dolnej, uznaje, że był to czyn patryotyczny, jaki wyniknąć musiał z haseł, które przez pół wieku Sokolstwo głosiło i czyn ten przyjmuje do wiadomości«. Rezolucyę powyższą przyjęto, poczem przystąpiono do sprawy

Organizacyi Związku.

Dh dr. Dzi ędzielewicz podnosi, że każdy rozumie wielką doniosłość organizacyi Związku, dlatego ogólna Organizacya Związkowa jest jej główną podstawą. W tej chwili chodzi jednak o fundament, czy on ma być taki sam czy też ma być zmieniony. Według zdania mowcy zasady są różne, dziś bowiem w zmienionych żyjemy warunkach, zatem i podstawa Organizacyi musi być inną. Cel sokolstwa na przyszłość określa statut wzorowy w § 4 projektu: wytwarzanie sprawności fizycznej, dzielności, karności i łączności dla potrzeb społeczeństwa polskiego przez wychowanie cielesne, a zwłaszcza uprawianie ćwiczeń gimnastycznych i sportowych, kształcenie wojskowe i wychowanie młodzieży w zasadach harcerstwa na boiskach, w terenie i w sali gimnastycznej.

Ta fundamentalna jednak rzecz jest niejasna i nieodpowiadającą Sokolstwu. Zasada, by Sokolstwo zajęło się wyszkoleniem militarnem w celach pomocy Państwu jest niejasna, dopóki nie będzie określony stosunek działania z państwem, — chciałby zatem mowca wpierw wiedzieć, jak ten stosunek będzie wyglądał.

Nie odpowiada cel ten również Sokolstwu, gdyż rola jego musi się zmienić w wolnem państwie, dziś nie potrzebujemy dostarczać państwu wojska, raczej czuwać nad całokształtem wychowania wojskowego. Inne natomiast wyłaniają się potrzeby, do których należy nagiąć prawa sokole; państwo nasze będzie przez długi czas — jak ktoś się wyraził — na gruncie wulkanicznym, wobec tego zadanie Sokolstwa objąć musi charakter straży kresowej i na takiej podstawie oprzeć organizacyę. Postawić jednak wytycznych na zebraniu walnem nie można, gdyż obmyślenie ich wymaga czasu, proponuje zatem mowca wniosek odraczający: Statuty Związku T. G. S. wraz z Projektem statutu wzorowego i wyszkolenia sokolego przekazuje się Wydziałowi Związku do zbadania i przedstawienia zmian Wydziałowi Międzyzwiązkowemu w Warszawie.

Dh Biega oświadcza się przeciw wnioskowi Dra Dzięddzielewicza, gdyż sprawa utworzenia Związku ogólnego jest bardzo pilną; Królestwo nie zna naszych celów i uważa Sokół za klub. Z małą grupą ludzi można dojść do porozumienia tak z b. Kongresówki jak i z Poznańskiego, reszcie zaś należy podać już dzisiaj gotowe plany. Obecnie nie mamy czasu na gruntowne studya, bo powstaje cały szereg związków sportowych, chcących objąć wykształcenie fizyczne, wśród nich jednak niema Sokoła. Głębokie przetrawienie sprawy organizacyi Związku jest konieczne jednak nie dzisiaj, zresztą stworzony regulamin jest oparty na podstawie już przeżytych rzeczy (jak drużyny stałe, skauting).

Ogólne zasady są następujące: mamy być szkołą obywatelską, gdyż w Królestwie tego właśnie potrzeba, nie chcemy jednak mówić tylko ogólnie, ale wchodzimy i w szczegóły, mówimy zatem i o drużynach stałych. Państwo nie posiada jeszcze planu wojskowego, kwestye ukształtowania się wojska jako milicyi nie da się utrzymać, nie wiemy również ile wojska będziemy zmuszeni utrzymać. Przykład jednak, jaki w tej chwili dają Niemcy jest godny do zastanowienia się nad nim, bo tam właśnie szczupłość armii uzupełnia się organizacyami. My nie chcemy tworzyć wojska, ale przygotowujemy sprawność fizyczną i utrzymujemy ją, aby pomóc państwu, projekt zatem wyszkolenia wymaga szeregu lat, zanim skrystalizuje się w pewne wartości dla życia sokolego. Wnioskowi dha Dr. Dzięddzielewicza przeciwstawia mowca wnioski następujące:

»1. Zjazd delegatów zgadza się z twierdzeniem, że należy stworzyć jeden Związek.

2. Zjazd delegatów przyjmuje do wiadomości, że organizacyą sokolą kieruje po trzech przedstawicieli Związków: małopolskiego, poznańskiego i b. Królestwa pod przewodnictwem Dra Bernarda Chrzanowskiego.

3. Zjazd delegatów przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości dotychczasowe projekty z zastrzeżeniem, że w miarę potrzeby będą się zmieniać, i wzywa członków, aby uwagi swoje podali do wiadomości Wydziału międzyzwiązkowego w Warszawie«.

Za przyjęciem tych wniosków przemawiał ze względu na pośpiech dh Dr. Małaczyński, zaś dh Dr. Dzięddzielewicz mimo sądu, że zwłoka choćby dwutygodniowa nie wpłynie ujemnie na tok sprawy, cofa swój wniosek, gdyż Wydział międzyzwiązkowy może całe przygotowanie we Lwowie uprzedzić. Po interpelacyi w sprawie statutu i wyjaśnieniach dha Biegi, że statut jest wynikiem roboty lwowskiej i da się go wydrukować po zatwierdzeniu przez ministerstwo i zapewnieniach dha Dr. Czarnika, że rzeczywiście statuty są ułożone na podstawie dotychczasowych, uchwalono jednomyślnie wnioski dha Biegi.

Następnie uchwalono wniosek dha Kubalskiego, brzmiący:

»Zjazd delegatów, stojąc na stanowisku, że t. zw. wschodnia Galicya jest integralną częścią państwa i kultury polskiej i nie może być oderwaną od pnia macierzystego, wzywa swych delegatów z tej połaci kraju, aby rozwinęli najżywszą działalność w kierunku narodowym i wytrwali nadal na swych stanowiskach«.

Sprawozdanie i wnioski Sekcyi względnie Komisyi administracyjnej.

Referent dh Kazimierz Homme przedstawia krótko przebieg rozpraw przeprowadzonych nad sprawozdaniem Wydziału i zamknięciem rachunków, nad wyborami i nad wkładkami i innemi ogólnemi sprawami i wnosi imieniem komisyi:

1. Zjazd delegatów Związku przedłożone Sprawozdanie z czynności i zamknięcie rachunkowe za lata 1913 do 1918 włącznie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości i udziela Wydziałowi i skarbnikowi absolutoryum.

2. Zjazd delegatów Związku wyraża skarbnikowi Związku druhowi Wiktorowi Osiadaczowi za długoletnią wydatną pracę uznanie i szczere podziękowanie.

3. Zjazd delegatów Związku uchwali: wszystkie na rannem pełnem posiedzeniu pod XI. *c)* przedstawione wnioski Wydziału względnie Przewodnictwa w sprawie odpisania wkładek za lata 1914 do 1917 włącznie, wstępnego i wkładek gniazd za lata 1918, 1919 i na rok 1920 i w sprawie »Przewodnika gimnastycznego« przyjmuje Zjazd na podstawie uchwały Komisyi do zatwierdzającej wiadomości.

4. Zjazd delegatów Związku przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości i uchwala przedstawione na pełnem rannem posiedzeniu pod IX. 1, 2 i 3 wnioski w sprawie wyborów, powołania i kooptowania do Wydziału i Przewodnictwa. Komisya poleca do głosowania poprawioną przez siebie w trzech miejscach drukowaną listę, którą rozda w chwili głosowania.

5. Zjazd delegatów Związku uchwala obligować Wydział Związku, aby poczynił starania u władz rządowych o zwolnienie zajętych przez wojsko sokolni na

*

równi z Zakładami szkolnymi i oddanie ich gniazdom do użytku.

Wszystkie te wnioski uchwalono bez dyskusyi.

II. Wybory.

Przewodniczący druh Dr. Czarnik zarządza wybory, powołując na skrutatorów druhów Karola Mokrzyckiego, Wiktora Towarnickiego i Antoniego Wachę. Po przeprowadzonych wyborach skrutatorowie udają się do przybocznej sali celem przeprowadzenia skrutynium, a na sali odbywają się obrady Zjazdu w dalszym ciągu.

(C. d. n.).

Sprawy Towarzystw sokolich.

Bohorodczany. Dnia 12. maja b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem wybrano dd: A. Morawickiego prezesem, J. Kostrzewskiego wiceprezesem, do Wydziału J. Brogowskiego, J. Lacnego, L. Ulricha, T. Szczepańskiego, W. Sobolewskiego, B. Radczaka. Członków zwyczajnych liczy Towarzystwo 56.

Borysław. Na Walnem Zgromadzeniu, odbytem dn. 25. kwietnia, wybrany został nast. Wydział: prezes: dd. B. Glazor, wiceprezes: Z. Gerstman, członkowie: L. Krzemień, Z. Bittmar, E. Rossowski, F. Jamro, F. Eder, K. Gulkowski, J. Neer, S. Sławiński, R. Jastrzębski, J. Mastaj, A. Philipp, J. Stepek.

Bóbrka. Walne Zgromadzenie odbyło się 26. marca 1920, na którem wybrano prezesem d. G. A. Gasparego, zastępcą I. d. T. Brzuchowskiego, zast. II. d. S. Koszyńskiego. Do Wydziału wybrani: J. Ruszczyński sekretarzem, J. Szpindurawun zastęp. sekret., L. Urbański skarbnikiem; M. Gałuszka gospodarzem, A. Niżnik naczelnikiem. Obecnych było członków 84 miejscowych i 6 zamiejscowych. Uchwalono od 1. kwietnia 1920 wkładki miesięczne po 3 Mk.

Kołomyja. Na Walnem Zgromadzeniu 16. maja 1920 został Wydział uzupełniony, który się następująco ukonstytuował: prezes dd. J. Śliwa, I. wiceprezes J. Wagner, II. wiceprezes W. Piskozub, sekretarz F. Wojtowicz, zast. J. Ohanowicz, skarbnik K. Łukowski, zast. J. Jamrozy, gospodarz S. Młot, zast. M. Domiszewski, nadto wydziałowi: D. Czekałowski, M. Kamiński, F. Kokoszka, J. Piskozub, Z. Popieluch, E. Podgórski, M. Spólnicki, F. Zademski.

Lwów II. (Dok.). Troską Wydziału naszego było także poprawienie stosunków finansowych, które w początkach wskrzeszonej działalności Tow., znajdowały się w opłakanym stanie. Długi przedwojenne wzrosły. Dom czynszowy podczas wojny nie przynosił prawie żadnych dochodów, tak, że raty hipoteczne zalegały, procenty od długów wzrastały, inne drobne zobowiązania niewyrównane z powodu braku dochodów stały się nieznośnymi ciężarami. Gmach sokolni wymagał wielkich wkładów z powodu kilkuletniego zniszczenia. Inwentarz nabyty przed wojną częścią przepadł, częścią zniszczał i wymagał znacznego skompletowania. — Biblioteka była w największym nieporządku. Sekcye istniejące przed wojną, jak kółko dramatyczne, śpiewackie i muzyczne z powodu różnych braków jako to: dekoracyi, kostyumów, instrumentów, nut i t. d. nie mogły być powołane do życia. Lecz intenzywnej pracy i usiłowaniom poszczególnych członków, udało się wszystkie trudności pokonać, braki usunąć i stworzyć warunki prawie normalnej pracy w gnieździe dla wszystkich sekcyj.

W pierwszym rzędzie przystąpiono do ustalenia stanu finansowego Towarzystwa. Poddano gruntownemu zbadaniu podniesioną na poprzedniem Walnem zgromadzeniu przez część druhów konieczność sprzedaży domu mieszkalnego. I tu na podstawie zdobytego doświadczenia z radością stwierdzamy, że niebezpieczeństwo konieczności sprzedaży jakiejkolwiek części majątku Towarzystwa znikło bezpowrotnie, że przy dobrej gospodarce Wydziału a wydatnem poparciu wszystkich członków, możemy się spodziewać zupełnego oczyszczenia z długów majątku Towarzystwa w przeciągu kilku lat.

W jesieni r. 1918 poczyniono prace przygotowawcze do ćwiczeń gimnastycznych na sali. W przewidywaniu jednak wypadków nadzwyczajnych, przystąpiono również do organizacyi oddziału wojskowego. Zaczęto gromadzić broń i amunicyę. Niestety, zamach ukraiński zaskoczył nas i uniemożliwił dalszą pracę w tym kierunku, ponieważ młodsi druhowie zaciągnęli się w szeregi wojska polskiego. Z pozostałych druhów zorganizowaliśmy z początkiem grudnia pogotowie wojenne, co dało później początek do powstania ochotniczej legii, w łonie M. S. O. Członkowie tegoż oddziału w ilości 148 druhów oprócz wykonywania obowiązkowej służby w częstych, ostrych pogotowiach, nocnych patrolach (czasami aż do linii bojowych) i zwyczajnej służby, ćwiczyli się kilka razy tygodniowo we władaniu bronią i mustrze bojowej.

Z końcem kwietnia 1918 r. zawiązała się w łonie naszego gniazda VII. skautowa drużyna żeńska, składająca się z 22 skautek. We wrześniu 1918 r. odbył się pierwszy egzamin skautowy. Drużynę składającą się z trzech zastępów prowadziła d. Mielnikówna. Na pogadankach zastępu były przeprowadzane ćwiczenia wszelkiego rodzaju, jak pamięci, wzroku, słuchu, zabawę kima, oraz musztrę, śpiew i referaty z zakresu historyi i literatury polskiej; prócz tego odbywały się ćwiczenia w drużynie.

Od września 1918 r. zaczęto czynić przygotowania do zorganizowania skautowej drużyny męskiej przy tutejszem gnieździe. Wypadki listopadowe stanęły temu celowi na przeszkodzie. Uczyniono to zaraz po wyparciu Rusinów ze Lwowa. Lokal skautowy stał się ogniskiem dla młodzieży, pozbawionej szkoły. Zorganizowano w drużynie około 40 członk. Drużynę prowadził d. Warzenica.

W październiku roku sprawozdawczego, urządzono kurs samarytański dla naszych druhiń. Kurs prowadził d. Dr. Julian Notz, współpracowała d. Dr. Marya Świgostowa. Wykładów słuchało 26 słuchaczek. Wypadki listopadowe nie wpłynęły na ciągłość kursu, gdyż wykłady odbywały się w miesiącu listopadzie i grudniu.

Koło druhiń liczące 94 członkiń współdziałało w urządzaniu zbiórek publicznych na cele narodowe, zajęło się zbieraniem i przygotowywaniem odzieży i bielizny dla obrońców, wreszcie umieszczeniem i zaopatrzeniem w żywność oraz odzież przydzielonych uchodźców. Urządziło szereg pogadanek dla samokształcenia.

Członków z końcem r. 1918 liczyło Tow. 923.

Skład Wydziału. Prezes dr. S. Świgost, I. wiceprezes W. Cirin, II. wiceprezes dr. Notz, sekretarz E. Leski, zastępca E. Schwarzerówna, skarbnik K. Zielonka, buchalter S. Godfrejów, gospodarz A. Wiernek, zastępca R. Żurakowski, przew. komisyi przedsiębiorstw A. Rożanowski, delegat do Koła dramatycznego J. Kuligowski, delegat do Koła muzycznego K. Belohlavek, przewodnicząca Koła pań M. Buryanowa. Członkowie Wydziału: M. Szpondrowski, W. Domiczek, A. Warzenica, R. Belohlavek, J. Szafrański, W. Konopacki. Naczelnik A. Baternay.

Stary Sącz. Po sześcioletniej przerwie odbyte w roku bieżącym Walne Zgromadzenie wybrało: dd. W. Palczewskiego prezesem, K. Cesarczyka wiceprezesem, członkami Wydziału F. Długoszewskiego, W. Essena, M. Kaperę, S. Nowickiego, R Ogorzałego, W. Śmiałka, K. Tokarczyka, J. Wagnera i S. Woźniaka.

Redaktor: Dr. Aleksander Małac[illegible]i. Odpowiedzialny redaktor: Alojzy Wallek.
Nakładem Związku polskich g[illegible]stycznych Tow. sokolich. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.